

Skubas, Ojciec i syn

idziemy razem
na świata skraj
mierzyć się z prawdą
blade neony odległych miast
serca nam skradną

wokół potwory wzbudzają lęk
my mamy siebie
stawisz im czoła jak dzielny lew
tarcze masz we mnie

i choć pod górę wiedzie szlak
to ja jestem tuż o krok
nic nam nie może się złego stać
bo mamy siebie
mamy siebie

a jeśli nam nawet
popłyną łzy
to pełne nadziei

czułość przed chłodem ochroni nas
jest nasza siła
popatrz na niebo złote od gwiazd
lśnią tak jak miłość

i choć pod górę wiedzie szlak
to ja jestem tuż o krok
nic nam nie może się złego stać
bo mamy siebie
mamy siebie

a jeśli nam nawet
popłyną łzy
to pełne nadziei

na zawsze mamy siebie
na zawsze mamy siebie
na zawsze mamy siebie